№ 44. Sobota 22. Lutego 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Zaczawszy od bieżącego roku szkolnego nadane zostały na przedstawienie W. Antonii Skarbek-Borowskiej z domu Niezabitowskiej wymienionym poniżej uczniom następujące stypendya z fundacyi Ludwiki Niezabitowskiej, a mianowicie otrzymali:

1) *Antoni Niezabitowski*, który ukończył czwartą klasę normalną w Tarnopolu, ze względu na pochodzenie z familii fundatorki;

2) *Eugeniusz Wędrychowski*, jurysta z II. roku na uniwersytecie lwowskim, i

3) *Jan Załęski*, technik z IV. roku we Lwowie, za ściągnięciem pobieranego dotąd stypendyum w rocznej w kwocie 157 zł. 50 c. w. a. z tej samej fundacyi — stypendya w rocznej kwocie 210 zł. w. a.; a na koniec

4) *Adolf Ruszowski*, uczeń III. klasy gimnazyum samborskiego stypendyum w rocznej kwocie 157 zł. 50 c. w. a.

Lwów, 6. lutego 1862.

Telegramy.

Tryest, 19. lutego. Redaktorowi dziennika *Tempo* ma być wytoczony specyalny proces o zbrodnię stanu.

Kopenhaga, 18. lutego. Przy obradach nad projektem względem zmiany konstytucyi oświadczył prezydent gabinetu, że konstytucyjne połączenie Holsztynu i Lauenburga z innemi częściami kraju zawisło od zupełnej zgodności rady państwa ze zgromadzeniem stanów holsztyńskich; a minister spraw wewnętrznych powiedział, że połączenie może nastąpić dopiero po zupełnej rewizyi konstytucyi.

Kopenhaga, 19. lutego. Austrya i Prusy doręczyły tu notę w odpowiedzi na duńską depeszę z 26. grudnia. Obydwa mocarstwa pytają powtórnie, jak rząd duński zamyśla przeprowadzić umowę z roku 1852.

Przegląd polityczny.

Lwów, 21. lutego. Dzisiejsza poczta wiedeńska jest znowu tak uboga we wiadomości krajowe, że moglibyśmy snadnie pominąć zupełnie milczeniem tę część przeglądu, jednak przynajmniej dla formy przytaczamy kilka pobieżnych wiadomości, które zdaniem naszem mogą przecież zasługiwać na uwagę. Do takich zaliczamy np. wieść podaną w *Milit. Ztg.*, że Najjaśn. Pan zamierzył ukończyć już stanowczo organizacyę armii, a mianowicie uchylić zupełnie wszelkie prowizoryczne normy, które wpływają szkodliwie na tok służby; obok tej godna także wzmianki powtarzająca się już od kilku dni pogłoska, że wojskowa exekucya podatków w Węgrzech ma być wkrótce zawieszona; a nakoniec możemy dodać jeszcze, że o zamiarze odroczenia izby deputowanych rady państwa ucichło już w dziennikach zupełnie.

Wiadomości paryskie są dziś także wcale nietreściwe. Prócz rozpraw o znanym nam już adresie senatu, dowiadujemy się z nich tylko, że konwersya renty nie znalazła zbyt pomyślnego przyjęcia, osobliwie u drobnych kapitalistów na prowincyi, co skłoniło pana Persigniego wydać okólnik do prefektów z wyjaśnieniem celu tej konwersyi, a obok tego znachodzimy jeszcze posądzenie żółtej księgi, jakoby niepodała dokładnie depeszy pana Lavalette z odpowiedzią kardynała Antonellego, opuszczając mianowicie ustęp, w którym kardynał miał zagrażać wyjazdem Ojca Ś. z Rzymu. Zresztą rozprawiają dzienniki francuskie jak zwykle bardzo wiele o sprawie włoskiej. I tak podają niektóre z nich osnowę projektu pośrednictwa, z którym miał w pomyślnym razie wystąpić w Rzymie rząd francuski, a który mieści w sobie w krótkości zarys całego systemu rządu w projektowanej dziedzinie Piotra Śgo. *Patrie* znowu zbija wszelkie pogłoski względem zaprowadzenia spólnej załogi w Rzymie, upewniając przeciwnie, że status quo w Rzymie wcale się nie zmieni, chociaż depesze z Turynu bez ustanku to zapowiadają, a *Pays* nakoniec przytacza odpowiedź pana Nigry, na zarzuty Thouvenela co do teraźniejszych demonstracyj włoskich, że rząd sardyński niejest w stanie przeszkodzić petycyom przeciw świeckiej władzy Papieża.

Będąc przy sprawie włoskiej możemy tu zarazem przytoczyć kilka ważniejszych wiadomości, podanych przez prasę włoską. Tak n. p. donosi genueński *Corriere mercantile*, że wszyscy komendanci piemonckich portów wojennych otrzymali rozkaz, przeszkadzać odpływaniu okrętów z podejrzanym ładunkiem, przyczem słuszną robi uwagę *Gazeta wiedeńska*, że podobne rozkazy wydawał rząd piemoncki także przed wyprawą Garibaldego do Sycylii; a *Diritto*, organ partyi ruchu, powstaje na te środki ostrożności dowodząc, że Włochy zostają na stopie wojennej z Papieżem i Austryą, i że przeto godziwym jest przeciw nim każdy środek, nawet podstęp wojenny. Dalej dowiadujemy się z tego samego dziennika, że we Frankfurcie istnieje także jeneralne dyrektoryum ruchu niemieckiego, którego zamiarem jest obalić dynastyę Habsburgów, i które oczekuje tylko sygnału z Włoch, by działać spólnie z Garibaldim; a z Turynu nakoniec donoszą powszechnej gazecie augsburskiej, że Kossuth miał z Królem sardyńskim naradę, po której odjechał do Kaprery, i że pułk gidów sardyńskich ma być już w pochodzie do dziedziny św. Piotra. Zdaje nam się, że tendencya wszystkich tych pogłosek tak jest wyraźna, iż nie potrzebujemy wcale zwracać na nią uwagi naszych czytelników.

Podobną bajeczkę, i to również wymierzoną przeciw Austryi, rozsiała także *Berliner Börsen Ztg.*, donosząc w prywatnej depeszy z Wiednia, jakoby Austrya proponowała także Szwajcaryi przymierze względem wspólnej gwarancyi swoich posiadłości; jednak zaprzeczył temu zaraz *Telegr. C. B.* Z Niemiec zasługuje jeszcze na wzmiankę pocieszny zaprawdę spór dzienników pruskich o to, czy Austrya ma takie same prawo jak Prusy zawierać konwencye wojskowe z państwami niemieckiemi, i — rzecz dziwna — znalazły się przecież aż dwa dzienniki, *Neue Preuss. Ztg.* i *Volksztg.*, które przyznają jej jak najzupełniej to prawo.

Sprawa holsztyńska odezwała się znowu po długiem milczeniu. Telegram z Kopenhagi donosi, że Austrya i Prusy doręczyły znowu noty duńskiemu rządowi z zapytaniem, jak zamyśla przeprowadzić umowę z roku 1852. Odpowiedź na to pytanie znajdujemy już poniekąd w drugim telegramie z Kopenhagi, mianowicie w oświadczeniach, jakie złożyli ministrowie duńscy przy obradach nad projektem względem zmiany konstytucyi, a z których pokazuje się najwyraźniej, że Dania, korzystając z dzisiejszej waśni domowej w Niemczy, zamyśla przeprowadzić teraz swoją politykę centralistyczną.

Do wiadomości o powstaniu w Grecyi możemy dodać jeszcze, że powstańcy opanowawszy twierdzę wypuścili na wolność skazanego za zamach na Królowę Dosiosa, i że książęta bawarscy otrzymali zlecenie z Monachowa, zatrzymać się na wyspie Korfu.

W Hercegowinie poddały się Omerowi Baszy dwie nahie: Szamo i Popowo, a do Zubczi ma być podjęta wyprawa.

Nakoniec donosi jeszcze telegram z Chin, że powstańcy tamtejsi zamierzają uderzyć na Shanghai, i grożą wytępieniem zupełnem, jeśliby stawiono im opór.

Sprawy krajowe.

Szóste posiedzenie rady miasta Lwowa, odbyte na dniu 2. stycznia 1862 r. pod przewodnictwem pana burmistrza, po odczytaniu i przyjęciu protokołu z 19. grudnia 1861.

(Dokończenie.)

§. 68. O podpisywaniu dokumentów.

Dokumenta, mocą których gmina w skutek uchwały rady m. przyjmuje na siebie jakiekolwiek zobowiązania lub nabywa jakichkolwiek praw, powinne być w całej osnowie na posiedzeniu właściwej sekcyi odczytane i przez przełożonego magistratu, przewodniczącego sekcyi i dwóch do tej czynności w każdym pojedynczym wypadku przez radę m. obranych radnych podpisane.

§. 69. O biórze rady miejskiej.

Lokalność na bióro rady m. przeznaczona, mieć będzie napis „Bióro rady miejskiej.“ W tem biórze złożone będą: protokoł podawczy rady miejskiej, terniony sekcyjne, protokoła posiedzeń rady m. i sekcyj i wszystkie inne akta rady miejskiej.

Także będzie w nim dla radnych księga informacyjna, w którą każdocześnie wciągnięte być mają: zwołania posiedzeń czy to rady m. czy to sekcyi i porządek dzienny na te posiedzenia wyznaczony. Niemniej księga uwag, w którą sekretarz wpisywać ma uwagi w sprawach naglących przez kogokolwiek wniesione a odnoszące się do bezpieczeństwa i dobra publicznego.

Utrzymanie porządku tych ksiąg i aktów należy do sekretarza rady m. i jego zastępcy. Przy tym rozdziale wniósł p. sprawozdawca do przyjęcia cały §. z napisem „O prawie interpelacyi“ — brzmiący:

Każdemu z radnych przysługa prawo po odczytaniu i przyjęciu protokołu na walnem zgromadzeniu interpelować w sprawach dotyczących się interesów gminy nietylko magistrat w osobach panów burmistrza i radców magistratu ale też i sprawozdawców sekcyjnych albo specyalnych komisyj.

Ten dodatkowo wniesiony paragraf przyjęty został przez zgromadzenie jednomyślnie jako do umieszczenia po §. 20.

Następujący ostatni rozdział VI. z napisem: „O magistracie i urzędach miejskich“ — składający się z §. 70 i 71 — przyjęło zgromadzenie po odczytaniu bez dyskusyi.

Te paragrafy brzmią:

§. 70. Magistrat i wszelkie urzęda miejskie jako organa wykonawcze rady m. obowiązani są radzie m. jako też i sekcyom

na wezwanie wszelkie objaśnienia i akta przedłożyć; — niemniej archiwum miejskie i registratura mag. służą dla informacyi sekcyom, komisyom specyalnym i sprawozdawcom.

§. 71. Radcy magistratu, szef izby obrachunkowej i w ogóle naczelnicy biór magistratu powinni na posiedzeniach zgromadzenia ogólnego być przytomnymi.

W końcu wniósł p. sprawozdawca by rada m. do ostatecznego zredagowania porządku czynności wybrała komitet z dwóch osób mianowicie z pp. Dra. Pilata i Dr. Małeckiego składający się.

Zgromadzenie zgodziło się — i przyjęło do wiadomości, że dawniejszy prow. zakres działania wydziału w sprawach asygnowania wydatków jest pod obrady sekcyi organicznej wzięty i będzie radzie m. w krótce przedłożony.

Po ukończeniu obrad nad porządkiem czynności przystąpiło zgromadzenie do załatwiania spraw na porządku dziennym będących, a sprawozdawca sekcyi dla finansów rady p. Dr. Gnoiński zabrał głos.

L. m. 24.756 l. w. 402. — Zgodnie z wnioskiem magistratu i sekcyi II. uchwalono jednomyślnie powierzyć liwerunek robót introligatorskich dla magistratu w r. 1862 potrzebnych — introligatorowi Janowi Kostiuk za ceny fiskalne w roku 1861 przyjęte z opuszczeniem 33% od sta.

L. m. 24.755 l. w. 403. — Zgodnie z wnioskiem magistratu i sekcyi II. uchwalono jednomyślnie powierzyć liwerunek dostawy papierów w r. 1862 dla magistratu potrzebnego podług cennika i wzorów w protokole licytacyjnym dto. 30. września 1861 r. obszernie poszczególnionych kupcowi Karolowi Werner i wezwać magistrat, by na przyszłość podobne liwerunki wcześniej to jest przynajmniej na trzy miesięcy przed końcem roku zarządzone, — radzie m. przedłożone zostały.

L. m. 25.145 l. w. 400. — Zgodnie z wnioskiem magistratu i sekcyi II. uchwalono jednomyślnie wydać właścicielowi realności l. 532¼ Karolowi Krater deklaracyę na zmazanie tax na tej realności w kwocie 4 zł. 34 kr. m. k. ciążących i na dniu 5. kwietnia 1848 r. zapłaconych.

L. m. 27.220 l. w. 392 i 422. — Zgodnie z wnioskiem mag. i sekcyi II. uchwalono jednomyślnie wydać kaucyę byłemu liwerantowi jadła dla domu roboczego i aresztów Leib Menkes w kwocie 925 zł. przy objęciu liwerunku w roku 1859 złożoną.

L. m. 26.745 l. w. 386. — Zgodnie z wnioskiem magistratu uchwalono większością głosów:

przyznać wdowie po kasyerze mag. Barbarze Wróblewskiej pensyę wdowią od ostatniej płacy męża 1050 zł. w rocznej kwocie 350 zł. wypadającą od dnia śmierci męża.

Na tem posiedzenie o godzinie 9 wieczorem zamknięto.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 18. lutego.)
(Dokończenie.)

Pan minister Schmerling oświadcza w odpowiedzi na interpelacyę dep. Mühlfelda, względem zakazu nauczania dzieci chrześciańskich przez nauczycieli starozakonnych, iż rewizya urządzenia szkół jest konieczną, i przy tej sposobności załatwiony będzie przedmiot przez interpelanta podniesiony. Osobne zaś załatwienie pojedynczej sprawy przez tegoż wzmiankowanej, miejsca mieć nie może.

Następnie zakomunikowaną została uchwała izby panów, w przedmiocie wsparcia dla ofiar ostatnich wylewów wód, którą izba do wiadomości przyjęła. Po odczytaniu zaś nadeszłych petycyj nastąpiły rozprawy nad art. XVI. prawa gminnego.

Dep. Rechbauer sprawozdawca odczytał wnioski obydwu komisyj, izby panów i izby deputowanych, oraz redakcyę, na którą się zgodziły z warunkiem ażeby takowa przyjętą została. Wniosek ten sprawozdawca popiera uwagą, iż na inną redakcyę izba panów zgodzić się nie zechce, odrzucenie zatem wniosku, pociągnie za sobą zwłokę w ustanowieniu prawa gminnego, tak dla dobra kraju pożądanego.

Deputowani Fischer i Hasner mówią przeciwko przyjęciu wniosku, zaś deputowany Petrino proponuje co do art. XVI. następującą redakcyą:

„Rząd będzie miał obowiązek załatwienia uciążliwości z obrazą prawa popełnionych, na drodze ustawą gminną wskazanej.“

Dep. Demel broni wniosku komisyi. Po przemówieniu się zaś p. ministra Lassera i reassumpcyi rozpraw przez dep. Rechbauer, obstającego przy wniosku komisyi, izba poprawkę przez dep. Petrino proponowaną odrzuciła a wniosek komisyi większością głosów przyjęła.

Po załatwieniu tego przedmiotu izba przystąpiła do rozpraw nad §. 23 ustawy drukowej. Dep. Waser, sprawozdawca komisyi, odczytał §. powołany, według którego zabronione jest wszelkie ogłoszenie wiadomości odnoszących się do planów i ruchów wojsk cesarskich i floty, krom doniesień urzędowych, i to pod karą 50 do 500 reńskich, w czasie zaś wojny pod karą aresztu od 14 dni do trzech miesięcy. Sprawozdawca wnosi, ażeby §. ten przyjęty był w redakcyi przez komisyę proponowanej.

P. minister Schmerling nie opierając się wnioskom komisyi, zwraca uwagę, iż projekt rządowy więcej jest liberalnym i mniej dla dziennikarstwa uciążliwym; na co dep. Waser oświadcza, iż redakcya przez komisyę proponowana, ma zaletę większej ścisłości, unikając wszelkich ogólnych oznaczeń.

Wniosek komisyi przyjęty został, poczem nastąpił trzeci odczyt ustawy prawa karne uzupełniającej, którą izba bez dalszych rozpraw przyjęła. Poczem sprawozdawca komisyi do zgłębienia projektu postępowania karnego w sprawach drukowych wysadzonej, w imieniu tejże wniósł, ażeby przestępstwa drukowe przez sąd przysięgłych sądzone były. Przeciwko wnioskowi temu wystąpili deputowani Tschabuschnigg, Mende i Waser, opierając opozycyę swoją głównie na tej zasadzie, iż ponieważ inne przestępstwa nie ulegają orzeczeniu sądów, przeto dla przestępstw drukowych wyjątkowego zastosowania sądów przysięgłych żądać nie można. Instytucya ta powinna być zaiste otwarcie zaprowadzona w cały system procedury karnej, nie wypada zaś wprowadzać ją, jakoby bocznemi drzwiami, li tylko dla przestępstw drukowych.

Dep. Giskra i Mühlfeld przemawiają za wnioskiem komisyi. Ostatni zwraca uwagę na sądy handlowe, osobno dla spraw handlu i przemysłu ustanowione, nie widzi zatem, dla czegoby i sprawy drukowe specyalnemu postępowaniu ulegać nie mogły. Gdy zaś poczet mówców w tym przedmiocie zapisanych wyczerpany został, przeto na wniosek prezesa posiedzenie zamknięto i do następnego piątku, godziny 10tej rannej odroczono.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z d. 14. lutego.) W izbie wyższej hrabia Stanhope zwraca uwagę, że według doniesień z Ameryki północnej, rząd federacyi wysłał drugą eskadrę okrętów kamieniami obciążonych, które w porcie Charleston zatopione być mają, a trzecią eskadrę przygotowuje w tym samym zamiarze. Takie zatapianie kamieni przy wejściu do portu, może port ten zniszczyć na zawsze, a nie da się usprawiedliwić prawem wojennem, i jest wykroczeniem przeciw Opatrzności Boskiej. Pyta, czy potwierdza się wspomniona wiadomość; czy rząd wystąpi przeciw temu, i jakie jest zdanie rządu francuskiego. Hrabia Russell odpowiada, że rząd nie otrzymał drogą urzędową żadnego doniesienia o drugiej flocie kamieniami obciążonej. Ze względu, że porty wspomnione są jedynie handlowe, i że przeznaczeniem ich jest, okrętom wszelkich narodowości służyć za schronienie w czasie burzy, przeto niszczenie ich jest istotnie barbarzyństwem. Poseł amerykański, z którym mówił względem tego, zaprzecza, jakoby miano zamiar zniszczyć port w Charlestonie na zawsze, i twierdzi, że do tego przyjść by nawet nie mogło, ponieważ port ten tworzą ujścia dwóch rzek, które koniecznie nowy przepływ utworzyćby musiały. Chodzi tylko o położenie zapory, która po zawarciu pokoju usunięta będzie. Rząd francuski, z którym wymieniano korespondencyę względem tego przedmiotu, jest tego samego zdania, co rząd jej król. Mości, lecz nie wiadomo mu, czy przesłał do Washingtonu jakie urzędowe przedstawienie.

Lord A Churchill pyta, czy rząd nie zamyśla wyprawić do Dahomey pełnomocnika, któryby skłonił Króla zaniechać ofiary z ludzi. Z listów, które z Afryki otrzymał widzi, że Król sprzyja Francuzom, Hiszpanom i Portugalom, a nie lubi Anglików, że całkiem spuszcza się na Mulatów, którzy w handlu niewolnikami pośredniczą. Pan Cave robi uwagę, że pełnomocnik z dzikim Królem Dahomey traktować mający, musiałby mieć działa w zapasie. Twierdzi, że okręta angielskie, które handlarzom niewolników odbierają Murzynów, nie odstawiali do Sierra Leone i St. Helena, lecz do Indyi zachodnich. Pan W. E. Forster wnosi interpelacyę względem układów między Francyą i Belgią i związkiem celnym. Wysokie cła związku celnego są przy wzroście stosunków handlowych między Anglią a Niemczą wielce uciążliwe. Twierdzi jednak, że między konsumentami niemieckimi mocno rozszerza się zamiłowanie wolności handlu i że niemieccy fabrykanci poznali, jak mało mają przyczyny lękać się współzawodnictwa angielskiego. Układy więc francusko belgijskie dają wyborną sposobność rewizyi traktatu z związkiem celnym. Lord Palmerston odpowiada na zapytania po kolei. Dwie misye do Dahomey, rzecze, były bezskuteczne. Ofiary z ludzi są tam podobnie w zwyczaju, jak niegdyś igrzyska gladiatorów u Rzymian, lub walki byków u Hiszpanów. Rząd jednak nie ulęknie się nowych usiłowań. Obsadzenie Lagos utrudniło tam nieco handel niewolnikami. Z przyczyny wojny domowej u siebie, rząd amerykański odwołał większą część swoich krzyżowców z wybrzeży afrykańskich, ale wątpić nie można, że potępia handel niewolnikami i że po ukończeniu wojny, czy rzeczpospolita jeden czy dwa rządy mieć będzie, znajdziemy u niej skuteczną pomoc w zabiegach naszych. Co do układów z Belgią, które toczą się jak najpomyślniej, mam nadzieję, że doprowadzą do traktatu, który Anglię uczyni narodem najwięcej zaprzyjaźnionym, a do którego żaden warunek, z cłem na Szeldzie związek mający, nie będzie przeszkodą.

Francya.

Paryż, 17. lutego. (Cyrkularz do prefektów.) Minister spraw wewnętrznych, hr. Persigny, rozesłał cyrkularz do prefektów dla wyjaśnienia im celu i doniosłości konwersyi renty. Cyrkularz ten zamierza podać prefektom sposoby wytłumaczenia prawdziwego znaczenia konwersyi właścicielom renty, zwłaszcza małym właścicielom, dającym się łatwo obałamucić lada pokątnym wpływem. Minister pragnie, ażeby wielka liczba małych właścicieli renty pojęła korzyści, jakie spłyną z konwersyi, tak dla osób prywatnych jak i dla państwa; dla tego zaleca prefektom, ażeby cyrkularz ten drukować kazali i jako rzecz zwłoki nie cierpiącą, podprefektom, wójtom gmin i zawiadowcom różnych zakładów udzielili.

(Konferencye z p. Nigrą.) *Independance belge* donosi, iż p. Thouvenel konferował temi dnia z p. Nigrą, posłem piemonckim w przedmiocie demonstracyi anti-papieskich, która publikacya noty

jego do margrabiego Lavalette w różnych miastach włoskich wywołała. Minister francuski wskazał na złe skutki, jakie demonstracye takowe za sobą pociągnąć mogą, i żądał, ażeby rząd piemoncki użył własnych środków dla ich przytłumienia. Poseł piemoncki oświadczył, że rząd turyński podziela zdanie rządu francuskiego i przeszkodzi demonstracyom na przyszłość zamierzonym, nie może się jednak sprzeciwiać podpisaniu petycyi, objaśniających nienawiść ludu włoskiego dla świeckiej władzy Papieża.

(Doniesienia z Vera Cruz.) Według depeszy z Veracruz wiceadmirał Jurien de la Graviere wydał odezwę do Mexykanów, w której powtarza zapewnienie, iż mocarstwa sprzymierzone mają jedynie na celu uzyskanie wynagrodzenia za wyrządzone krzywdy, i zabezpieczenie spokojności i wolnego pobytu dla swych poddanych, zresztą zaś wolnej woli Mexykanów w niczem krępować nie myślą.

Stosunki pomiędzy rządem mexykańskim, reprezentowanym przez jenerała Doblado a komisarzami francuskiemi, zostają ciągle na stopie przyjacielskiej grzeczności. Wieść niesie, że Doblado pragnie zawieszenia broni i chce mieć konferencyę z dowódzcami sił sprzymierzonych.

Włochy.

(Obsadzenie granic papieskich.) Dziennik półurzędowy paryski *La Patrie* zaprzecza jak najwyraźniej wieściom, jakoby ojcowizna św. Piotra przez wojska piemonckie i francuskie wspólnie osadzoną być miała, dodając, iż stan obecny w państwach papieskich nadal zachowany będzie. Podobne oświadczenie złożył według *Independance belge* minister Billault w senacie. Na przekór temu głosza z Turynu na wszystkie strony wiadomość, iż wspomniany wspólny garnizon piemoncko-francuski jednak nastąpi.

(Doniesienia z Genui.) Dziennik *Corriere mercantile* w Genui wychodzący donosi, że dowódzcy wszystkich portów wojskowych piemonckich odebrali rozkaz dopilnowania, ażeby nie wypłynęły żadne statki z ładunkiem podejrzanym. Podobny zakaz wydano także przed expedycyą Garibaldego do Sycylii. Tak wtenczas jak i dzisiaj turyńska *Gazeta urzędowa* oświadczyła, że rząd dalekim jest od faworyzowania podobnych pokątnych wypraw. Dla dopełnienia zaś reminiscencyi dziennik stronnictwa ruchu *Diritto* wścieka się znów na podobne oświadczenia, dodając, że z papieskiem i z austryackiem rządem jesteśmy ciągle na stopie wojennej, wszelkich przeto forteli przeciwko nich używać powinniśmy. Dziennik półurzędowy piemoncki *l' Opinione* powtarza oświadczenia urzędowej gazety, nie dodaje jednak, iż Wiktor Emanuel i minister jego Ricasoli według doniesień gazety kolońskiej przyjmowali p. Kossutha, który wzmocnił urzędowe stronnictwo ruchu.

Z tegoż dziennika *Diritto*, pisze *Gazeta wied.*, dowiadujemy się, że w Frankfurcie nad Menem zasiada „jeneralne dyrektoryum ruchu niemieckiego", które sobie postanowiło zadanie zniszczenia domu Habsburgów, i Garibaldego zaprosiło do wspólnego działania. Garibaldi ma napaść na Węgry, poczem zaraz w Niemczech okropna rewolucya wybuchnie. *Diritto* ogłosił adres tego „direktoryum" do Garibaldego: adres ten podpisany jest przez dra. E. R., jeneralnego dyrektora, przez E. S., jeneralnego sekretarza i przez E. v. B., drugiego sekretarza. Chociażby zaś cały ten adres był tylko prostą mistyfikacyą, to jednak sposób, w jaki go w Piemoncie przyjęto, zawsze na uwagę zasługuje.

(Demonstracye w Rzymie.) Partya rewolucyjna w Rzymie zamierzała w teatrze demonstracye na cześć posła francuskiego margr. de Lavalette, jednak do teatru nie przybył, i w ten sam wieczór dawał obiad, na którym, prócz siedmiu innych osób, znajdowali się kardynał Antonelli i poseł austryacki.

(Konsystorz nadzwyczajny.) Do gazety turyńskiej piszą z Rzymu: W nocy dnia 4go b. m. odbył się nadzwyczajny konsystorz w Watykanie. Oprócz kardynałów byli i ministrowie na nim obecni, mianowicie minister wojny Merode. Rzecz szła o to, czyli zgadza się z godnością Papieża, ażeby dany był odpór wojskom piemonckim, na przypadek gdyby się bardziej jeszcze zbliżyły do posiadłości papieskich. Ksiądz Merode sam jeden zabrał głos, i oświadczył się za daniem odporu, przy hucznych oklaskach całego zgromadzenia. Papież oświadczył, iż postępować będzie według własnej swej woli, zawsze jednak zgodnie z postanowieniem swego sekretarza stanu.

Niemce.

Berlin, 16go lutego. (Posiedzenie deputowanych w Berlinie.) Do kwestyi niemieckiej trzeci wniosek przedłożył izbie deputowanych Bresgen i towarzysze jego (deputowani reńscy, którzy nie należą do frakcyi katolickiej). Wniosek ten jest następujący:

Izba deputowanych zechce uchwalić, że nagłą jest rzeczą

1) aby k. rząd państwa zupełne urzeczywistnienie niezbitego prawa narodu niemieckiego, które polega na politycznej jedności reprezentowanej przez centralną władzę monarchiczną i wspólny parlament jawnie za cel swojej polityki uznał i uważał.

2) Aby rząd ten dla pozyskania spółczucia plemion niemieckich do potrzebnego osiągnienia tego zamiaru rzeczywiście i czynnie przedsięwziął najprzód liberalny rozwój konstytucyi pruskiej według jej pierwiastkowego zakresu przeobrażenia wszystkich urządzeń w państwie, które się z nią w czemkolwiek nie zgadzają. — Motywa: Potrzeba jednolitej władzy centralnej przynajmniej w sprawach wojskowych, dyplomatycznych i handlowo-politycznych; upoważnienie ludu niemieckiego do udziału w prowadzeniu tych spraw w wspólnym parlamencie niemieckim, potrzeba współczucia ludu niemieckiego, aby tej niemieckiej polityce Prus wstęp i pomyślność zapewnić; pozyskanie tego współczucia przez urządzenie życia politycznego w Prusach w ten sposób, aby odpowiadało potrzebom plemion niemieckich, i to tych, które najwięcej pod względem liberalnym postąpiły. (Wniosek ten opatrzony jest 17 podpisami);

(Sprawa niemiecka i sprawa królestwa włoskiego.) Z dzienników pruskich przytacza *Gazeta wied.* ciekawy spór wywołany ostatnią notą zbiorową w sprawie niemieckiej. *Berliner Allg. Ztg.* odezwała się bowiem z złowrogą wróżbą, że sprzymierzone przeciw Prusom rządy mogą wkrótce przystąpić do wykonania swoich projektów, i. n. p. zawrzeć między sobą konwencyę wojskową, któraby gwarantowała zagraniczne posiadłości Austryi, a *tego Prusy nie mogą cierpieć*. Na to odpowiada jednak *Neue Pr. Ztg.*, że kiedy Prusom wolno zawierać konwencye wojskowe z państwami związkowemi, dlaczegóż nie mogłaby uczynić to samo Austrya? Ale *Volkszeitung* dowodzi, że Austrya ma równe prawo korzystać z artykułu 11go ustawy konstytucyjnej, jak hrabia Bernstorff, i nie popełniłaby przeto żadnej zbrodni, zawierając unię z państwami niemieckiemi.

Ciekawe także szczegóły podaje *Deutsche Allg. Ztg.* co do sprawy uznania królestwa włoskiego ze strony Prus. „W jednej z komisyi izb — powiada ten dziennik — oświadczył minister finansów członkom, że rząd postanowił uznać nowe państwo włoskie, i że byłoby rzeczą pożądaną pozostawić gabinetowi w obec opinii publicznej inicyatywę tego kroku. Zapytany o powody, oświadczył p. Patow najprzód, że uznaniu Włoch towarzyszyłby dalszy akt dyplomatyczny zaprzyjaźnionego mocarstwa, względem czego toczą się jeszcze układy, a powtóre, że inicyatywa izby w tej sprawie nastręczyłaby niezawodnie sposobność opozycyi wewnątrz państwa wystąpić z wpływem swoim w wyższej sferze, i zachwiać tem dobre zamiary co do uznania państwa włoskiego. Dlatego pragnęłoby ministeryum odroczenia wniosku, i uprasza przeto członków komisyi uwiadomić o tem frakcye izby. Ale deputowanych nie zaspokoiło to oświadczenie, lecz domagali się od ministra oznaczenia pewnego terminu, w którym rząd zamyśla ogłosić uznanie Włoch. Pan Patow nie mógł oznaczyć tego terminu, i przeto uchwalono przedłożyć izbie znany wniosek pana Carlowitza."

Frankfurt, 14. lutego. (Posiedzenie sejmu związkowego z 13. lutego.) Na początku posiedzenia cesarsko-austryacki poseł prezydyalny co do uchwał związkowych z 25. lipca z. r. zapowiedział gotowość rządu cesarskiego na konferencyę komisarzy rządowych dla narady nad tak zwanym traktatem gothajskim z 15. lipca 1851 względem wzajemnego przyjmowania wywołanych i stałego zamieszkania nie mających, wysłać ze swej strony komisarza do siedziby zgromadzenia związkowego.

Rosya i Królestwo Polskie.

Warszawa, 17 lutego. (Doniesienia z Warszawy.) *Gazeta warszawska* donosi: „Wczoraj o godzinie 10tej w przepełnionej tłumem pobożnych katedrze św. Jana odbył się *ingres* nowego naszego Arcypasterza. W ciągu uroczystej mszy, odprawionej przez samego Arcypasterza, po Ewanielii i Credo ksiądz prałat Rzewuski miał kazanie, po którem odczytał zgromadzonemu ludowi bullę Ojca św., mianującą Jego Ex. księdza Szczęsnego Felińskiego Arcybiskupem warszawskim."

W tym samym numerze ogłasza także *Gazeta warszawska* dwa ukazy cesarskie z 28. stycznia, z których jeden mianuje Arcybiskupa Felińskiego stałym członkiem rady stanu Królestwa, a drugi Kazimierza Wojdę prezydentem miasta Warszawy.

Petersburg, 11. lutego. (Obrady nad prawodawstwem kryminalnem w Finlandyi.) Wydziałowi stanowemu w Helsingfors zebranemu przedłożył rząd kwestyę zupełnego przekształcenia całego prawodawstwa kryminalnego. Stała się ta kwestya przyczyną żwawej dyskusyi, w której chodziło głównie o zniesienie kary śmierci, i o niepożyteczność deportacyi zbrodniarzy na Syberyę. Część mówców była tego zdania, że kara śmierci całkiem ustać powinna, wolni od niej nawet być powinni zbrodniarze wykraczający przeciw nietykalności Cesarza, czyli tak zwani przestępcy polityczni; inni zaś żądali zatrzymania kary śmierci nawet za morderstwo. Co do deportacyi mówiono, że w obec teraźniejszych stosunków władze krajowe nie mają sposobności czuwać nad dozorem i postępowaniem z deportowanymi. Nie można też uważać tej kary za skuteczną, gdyż głównym jej zamiarem powinna być poprawa zbrodniarza, nie zaś wykluczenie go z towarzystwa. W szczególności dowodzono, że ten sposób zastępywania kary śmierci sprzeciwia się ustawom zasadniczym, przeto powinien być przedłożony stanom dla gruntownego zbadania. Jeżeliby nie było miejsca stosowniejszego na deportacyę, kara śmierci mogłaby pozostać, lecz powinna być wykonywaną. Przy głosowaniu zgodzono się co do tej kwestyi na zdanie senatora Borgboma. Za zniesieniem deportacyi na Syberyę głosowano jednomyślnie. Co do kwestyi zatrzymania kary cielesnej w pewnych wypadkach, była równość głosów.

Turcya.

Konstantynopol, 8. lutego. (Wiadomości bieżące.) Eskadra, którą wysyła Porta na morze adryatyckie, składa się z pięciu okrętów, do których ma się przyłączyć jeszcze jeden parowiec, przeznaczony do krążenia u wybrzeży.

Do 28. stycznia wpłynęło do kasy w Stambule na ściągnięcie Kaimów 53,929.907 piastrów. Komisya do zbadania rachunków długu bieżącego miała już kilka posiedzeń. Rubryki wydatków przydzielone zostały osobnej komisyi *ad hoc*.

Do Serbii ma udać się Said Effendi w charakterze pełnomocnika cesarskiego, gdyż stosunki tamtejsze niepokoją Portę.

Druzowie syryjscy dopuszczają się znowu rozbojów na gościńcu do Damaszku.

Z Arabii przybył do Stambułu Szeik Abdul Rahman, by doręczyć Sułtanowi gratulacyjny memoryał wszystkich niepodległych plemion Yemenu.

Konstantynopol, 14. lutego. W odpowiedzi na protest Porty oświadczyła Serbia, że nie przekroczyła wcale granic swojej autonomii i uznanych praw swoich.

Ostatnie wiadomości.

Fiume, 19. lutego. Na dzisiejszej jeneralnej kongregacyi komitatu fiumeńskiego uchwalono odprawić poświęcenie chorągwi komitatowej na Grobuickiem polu; na kumów obrano biskupa Strossmayera i małżonkę nadżupana Smaicha. Biskup Dobrila z Parenzo, deputowany rady państwa Thoman i redaktor dziennika „Novice", Bleiweis, mianowani zostali członkami kongregacyi.

Paryż, 20. lutego. „Monitor donosi: Procenta bonów skarbowych zniżono na $2\frac{1}{2}$ 3 i $3\frac{1}{2}$ %. Kardynał Antonelli odpowiedział na zapytanie Francyi względem powołania biskupów chrześciańskich do Rzymu, że jest to tylko życzliwe nie zaś obowiązujące zaproszenie na uroczystość wyłącznie kościelną. Rząd mniema, że biskupi mogą tylko w takim razie opuścić swoją dyecezyę i upraszać o pozwolenie do wyjazdu z kraju, jeśliby ich powoływały ważne sprawy dyecezyi do Rzymu. — „Constitutionnell" donosi: W Paryżu podano do konwersyi 16 milionów, a w departamentach w przeciągu 2 dni 4 miliony renty. Właściciele 30letnich obligacyi podali do konwersyi 114.000 sztuk.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 21. lutego. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: mec pszeniey (68 ℔) 4zł. 94c.; żyta (77 ℔) 3zł. 27c.; jęczmienia (68 ℔) 2zł. 66c.; owsa (44 ℔) 1zł. 42c.; hreczki 3zł. 14c.; kartofli 1zł. 82c.; — cetnar siana 1zł. 16c., okłotów 60c.; — sąg drzewa bukowego 12zł. 40c., sosnowego 8zł. 70c. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. lutego 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	330.15	— 4.9	93.7	południowy sł.	śnieg
2. god. po poł.	330.37	— 2 6	89 2	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	330.39	— 4 0	87.7	„ „	jasno

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Drohojewski Sygm., z Krokieniec. — Hr. Drohojewski J., z Bielicy. — Hr. Rozwadowski Wład., z Kochanówki. — Duwal Eman., z Husiatyna. — Br. Petrino Mik., z Waszkoutza. — Br. Mustatza Jan, z Sadagóry.

Hotel europejski: Younga R., z Uhlinowa. — Horodyńskj Stan., z Sądowej Wiszni. — Hr. Humnicki Wł., z Korpocic.

Hotel Langa: Lityński M., z Firlejówki. — Obertyński W., z Leszczkowa.

Hotel angielski: Mysłowski Józ., z Zwiniarza.

Zajazd Kuhna: Papara Wład., z Mchawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. lutego

PP. Pawlikowski M., do Medyki. — Keplicz Mar., do Artasowa. — Korytko S., do Suchodoła — Klimkowicz J., do Brusna nowego. — Tchorznicki Kaz., do Nadyb. — Kossowicz Wład., do Janówki — Kryżanowski Jan, do Liska. — Copieters-Targonde Rom., do Uherzec. — Janicki Ryszard.

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim na dochód tancerek Maryi i Eweliny Bulyovszky: **„Das Pensionat"**, operetka w 1 akcie, i pierwszy akt opery: **„Żydówka"**.

W poniedziałek na dochód pani Hubertowej na scenie polskiej po raz pierwszy: **„Chrzanowska"** czyli: **„Oblężenie Trębowli"**, dramat w 5 aktach.

Dziś w sali ratuszowej: Koncert pana Nikodema Biernackiego na dochód ubogiej młodzieży akademickiej.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 25. lutego: Sprzedaż gospodarstwa wiejskiego nr. 132 w Czernichowcach w Zbarażu i zabudowań probostwa w Rawie w Żółkwi

Dnia 28. lut.: Sprzedaż papierów różnej wartości pieniężnej w Brodach.

Dnia 6. marca: Sprzedaż potażu w Czerniowcach

Dnia 11 marca: Sprzedaż realności i nr 124 w Brzozowie.

Dnia 18. marca: Sprzedaż $\frac{4}{6}$ części realności nr 187 w Czerniowcach.

Dnia 20 marca: Sprzedaż realności nr. 315 w Kołomyi — i nr. 35 w Rochaczynie w Brzeżanach.

Dnia 21. marca: Sprzedaż dóbr Turza Winniaczyzna w Samborze — i sumy na dobrach Sokołowa we Lwowie.

Dnia 25. marca: Sprzedaż części dóbr Michalcze w Czerniowcach.

Dnia 27. marca: Sprzedaż realności nr $15\frac{4}{4}$ we Lwowie.

Kurs lwowski.

Dnia 21 lutego		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	42	6	49
Dukat cesarski	„ „	6	44	6	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	7	11	22
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	13	2	16
Talar pruski	„ „	2	3	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	88	80	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	75	84	63
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	193	75	196	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	63	70	38
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	70	84	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 12. lutego	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	79	75	80	25	—	$55\frac{5}{9}$
Dawne „ „ 100 „ „	83	74	84	26	—	$58\frac{1}{3}$

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslí.

Dnia 21. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84 45. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.80; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 848 —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 203.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.52, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 136 —.

KRONIKA.

(Pożar.) W nocy z 3 na 4. b. m. zgorzały w Pawężowie w obwodzie tarnowskim z nieznanej dotąd przyczyny dwie chaty włościańskie Macieja Szcz. i Błażeja K., przyczem niestety zginęło także dwoje ludzi w płomieniach, mianowicie matka Macieja Szcz. i komornik jego Franciszek Cz.

(Rozpadnięcie się góry.) Spa, znane miejsce kąpielowe w Belgii, zagrożone jest zawaleniem się góry. Góra „Annette et Lubin" rozstąpiła się w kilku miejscach od góry do dołu; oderwało się nawet kilka brył skały, które zburzyły kuźnię u stóp góry leżącą. Na rozkaz władz, mieszkańcy domów okolicznych opuścili swoje siedziby, poczyniono wszelkie możliwe środki, aby nieszczęście umniejszyć. Zawalenie góry może nastąpić lada chwila.

(Statystyka dziennikarstwa angielskiego.) Według nowego katalogu dzienników w Anglii na rok 1861 wychodzi w całem królestwie 1166 dzienników, nie licząc tych, które nie są polityczne. W Anglii wychodzi ich 845, w Szkocyi 139, w Walii 33 w Irlandyi 134, na pomniejszych wyspach 14. Przed 11 laty wychodziło w całej Anglii tylko 563 dzienników.

(Przyrząd do pisania dla ślepych.) Na jednem z ostatnich posiedzeń paryskiej akademii nauk, p. Combs czytał sprawozdanie o nowym a pełnym interesu przyrządzie, za pomocą którego ślepi otrzymają możność pisania własną ręką. Wynalazcą tego przyrządu jest p. Duvignot, który postradawszy wzrok w młodości, cały oddał się pracy, mającej na celu osiągnięcie takiego środka, iżby jego bracia niedoli mogli zostawać w stosunkach piśmiennych z widzącymi, bez pomocy sekretarza. Wyznaczona z łona akademii komisya, dla zbadania złożonego jej przez p. Duvignota przyrządu, znalazła go dostatecznie odpowiadającym swemu przeznaczeniu i poleciła akademii, iżby go swą powagą osłoniła. „Za pomocą tego przyrządu, powiada p. Combs, każdy ślepy po krótkim ćwiczeniu, może pisać bardzo prędko. Sam p. Duvignot pisał przy nas, co mu zadyktowano, tak szybko jak widzący. Równie dobrze udała się próba ze ślepym od urodzenia p. Erenstejnem. Odezwy pana Ballu, ślepego profesora cesarskiego instytutu ślepych, oraz pana Duphot, dyrektora w tymże instytucie, potwierdzają najzupełniej ważność przysługi, jaką p. Duvignot oddał naszym nieszczęśliwym braciom.

(Starożytny zabytek.) Przed kilku dniami muzeum angielskie zostało zbogacone zajmującą starożytną grupą z marmuru: Europa na byku naturalnej wielkości, wykopana w starożytnym amfiteatrze rzymskim w Gortiqua na wyspie Krecie.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.